



Mariusz Kusion*

Boko Haram – od lokalnej sekty do międzynarodowej organizacji terrorystycznej?

Wprowadzenie

Współczesna Afryka jest bardzo podatna na hasła fundamentalistów islamskich, którzy wykorzystując powszechną biedę na tym kontynencie, werbują jego młodych mieszkańców i wykorzystują ich w przeprowadzanych akcjach¹.

Przykładem takiej organizacji jest Boko Haram – powstała około roku 2002² w północno-wschodniej Nigerii fundamentalistyczna sekta prowadząca działalność misjonarską, paramilitarną i terrorystyczną. Sektę bardziej określa to, czemu się sprzeciwia, niż to, co chce zbudować. Wśród postulatów Boko Haram pojawia się m.in. wprowadzenie szariatku w całej Nigerii oraz odrzucenie wszystkiego, co wiąże się z europejską kulturą, np. ustroju demokratycznego czy teorii heliocentryzmu³. Nie przeszkadzało to jednak założycielowi tej sekty rozprawiać po lokalnych jarmarkach dużych nakładów kaset i płyt ze swoimi płomiennymi mowami⁴, a obecnym liderom Boko Haram przemawiać do świata za pośrednictwem serwisu YouTube.

Od początku istnienia Boko Haram wielu nigeryjskich imamów, analityków i wojskowych ostrzegało przed niebezpieczeństwem ze strony tej organizacji⁵. Władze to ignorowały, by w 2012 r. oficjalnie ogłosić, że sekta ma szerokie powiązania z

* Mgr, absolwent prawa i stosunków międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego; ukończył aplikację notarialną; doktorant na Wydziale Prawa i Administracji Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

¹ R. Ożarowski, *Hezbollah w Czarnej Afryce*, <http://www.terrorizm.com/hezbollah-w-czarnej-afryce>, 27.04.2006. Dostęp do wszystkich podanych w artykule stron internetowych: 31.07.2012.

² L. Jacinto, *Boko Haram: Rocking the Nigerian boat*, <http://www.france24.com/en/201111226-boko-haram-threatening-nigeria-fault-lines-christmas-church-attack>, 27.01.2012. Przeważająca większość źródeł podaje 2002 r. jako początek sekty, niektóre źródła wskazują nawet na 2004 r. Zob. Al Jazeera, *Deadly Nigeria clashes spread*, www.aljazeera.com/news/africa/2009/07/2009727134953755877.html 27.07.2009. A. Adesoji, przypuszcza, że początki sekty sięgają końca lat 90. XX w. Zob. *The Boko Haram Uprising and Islamic Revivalism in Nigeria*, „Africa Spectrum” 2010 nr 2 (45), s. 98.

³ F. Chothia, *Who are Nigeria's Boko Haram Islamists?*, www.bbc.co.uk/news/world-africa-13809501, 11.01.2012.

⁴ L. Jacinto, *op. cit.*

⁵ The Guardian, *Nigeria accused of ignoring sect warnings before wave of killings*, www.guardian.co.uk/world/2009/aug/02/nigeria-boko-haram-islamist-sect, 2.08.2009.

odgałęzieniem Al-Kaidy w krajach Maghrebu (AQMI)⁶ i aparatem państwowym. Natomiast w opinii ONZ członkowie sekty realizują prawnomiędzynarodowe znamiona zbrodni przeciwko ludzkości⁷.

Działalność Boko Haram, choć obecnie o charakterze głównie lokalnym, nabiera coraz większego znaczenia w stosunkach międzynarodowych. Coraz częściej bowiem spekuluje się na temat jej wzrastających związków i kontaktów z innymi ruchami ekstremistów, nie tylko Czarnego Lądu. Nieprzypadkowo pierwszą bazę szkoleniową w Nigerii sekta nazwała „Afganistan”⁸.

Celem niniejszego artykułu jest syntetyczna charakterystyka Boko Haram przez pryzmat jej historii, postulatów i działalności, a także stanowisk państw i organizacji, które usiłują z nią walczyć, a także próba odpowiedzi na tytułowe pytanie: czy Boko Haram z lokalnej, mało znanej sekty może przeobrazić się w organizację terrorystyczną zagrażającą bezpieczeństwu międzynarodowemu?

Literatura naukowa poświęcona Boko Haram nie tylko w języku polskim, jest nader rzadka. Mimo początków w latach 90., o Boko Haram nie wspomniano słowem m.in. w *Atlasie radykalnego islamu z 2007 r.*⁹ To obszerne dzieło zdaniem polskiego wydawcy¹⁰ jest jedyną w swoim rodzaju publikacją prezentującą całościowo zjawisko ekstremistycznych ugrupowań muzułmańskich. Z konieczności zatem w niniejszym artykule w znacznej mierze figurują informacje ze źródeł prasowych, z naciskiem na światowe, opiniotwórcze serwisy BBC, CNN i RFI. Przy czym wszelkie zagadnienia, w których doniesienia medialne bywają niespójne, są wyraźnie zasygnalizowane.

Nigeria – rys historyczny, pejzaż kulturowo-społeczny i ekonomiczny

Zachodnia Afryka staje się symbolem światowych demograficznych, środowiskowych i społecznych napięć, z których wyłania się kryminalna anarchia jako realne strategiczne niebezpieczeństwo. Choroby, przeludnienie, nieprovokowana przestępczość, niedostatek surowców, migracje uchodźców, narastająca erozja państw narodowych i międzynarodowych granic, akceptacja dla prywatnych armii, firmy bezpieczeństwa i międzynarodowe kartele narkotykowe to charakterystyczne problemy państw Afryki Zachodniej, która przedstawia właściwy wstęp do spraw, często wyjątkowo nieprzyjemnych do dyskusji, wobec których wkrótce stanie nasza cywilizacja¹¹.

W tym kontekście należy zatem zwrócić uwagę na strukturę populacji Nigerii oraz uwarunkowania historyczno-kulturowe i gospodarcze tego kraju, gdyż sprzyjają one radykalizacji nastrojów ludności i społecznym napięciom.

⁶ Używany w dalszej części artykułu skrót AQMI to akronim od francuskiego *L'Al-Qaida au Maghreb Islamique*, tzn. Al-Kaida w Islamskim Maghrebie. Anglojęzycznym odpowiednikiem jest AQIM (*Al-Qaeda in the Islamic Maghreb*).

⁷ U. Soares, *L'ONU évoque des crimes contre l'humanité commis par les islamistes de Boko Haram au Nigeria*, www.rfi.fr/afrique/20120622-onu-evoque-crimes-contre-humanite-commis-islamistes-boko-haram-nigeria, 22.06.2009.

⁸ Al Jazeera, *Deadly Nigeria clashes spread*, *op. cit.* Media szeroko spekulują, że Boko Haram szkoli swoich zamachowców w Afganistanie, Libanie, Pakistanie czy Iraku. Zob. A. Adesoi, *op. cit.*, s. 101.

⁹ Zob. X. Raufar (red.), *Atlas de l'islam radical*, Paryż 2007. Wydanie polskie: *Atlas radykalnego islamu*, tłum. i red. nauk. K. Pachniak, Warszawa 2011.

¹⁰ http://www.dialog.edu.com.pl/index.php?route=product/product&product_id=479, 30.07.2012.

¹¹ A. Juszcak, *Wojkowy wymiar Unii Afrykańskiej*, „Kwartalnik Bellona” 2010, nr 3 (662), s. 7.

Na obszarze dzisiejszej Nigerii najbardziej znaczące kultury zostały stworzone przez ludy Hausa, Joruba i Ibo. Plemię Hausa przyjęło islam pod koniec XIV w. za pośrednictwem kupców. Jorubowie ulegli islamizacji, część z nich przyjęła chrześcijaństwo, część natomiast trwa przy wierzeniach animistycznych. W głębi lądu, po obu stronach rzeki Niger, usadowili się spokrewnieni z Jorubami Ibo, w delcie natomiast lud Idžo. W większości ulegli oni chrystianizacji. Zawiązanie się Boko Haram na północy Nigerii i jej szczególnie aktywna obecność właśnie w tamtym regionie, wiąże się z blisko 800-letnią tradycją silnych, muzułmańskich ośrodków państwowych na terenie dzisiejszych stanów Borno i Yobe.

Pierwsi europejscy żeglarze pojawili się u wybrzeży Nigerii w połowie XIV w. W 1861 r. Lagos stał się kolonią brytyjską. Dalsza ekspansja Brytyjczyków spowodowała utworzenie w 1900 r. na obszarach zamieszkałych przez Hausa i Fulanów Protektoratu Północnej Nigerii, natomiast na terenach Jorubów i Ibo – Protektoratu Południowej Nigerii. Skutki tej decyzji są odczuwalne do dziś, mimo że w 1914 r. oba te twory scalono w Kolonię i Protektorat Nigerii. W latach 50. plemiona z południa zaczęły coraz śmielej aspirować ku niepodległości w przeciwieństwie do plemion muzułmańskich, obawiających się dominacji sąsiadów. „Rok Afryki”, a konkretnie 1 października 1960 r., przyniósł Nigerii niepodległość. To nowe państwo nie było i nadal nie jest skonsolidowane, a każdy stan ma szeroką autonomię.

Po 1945 r. do najbardziej konfliktogennych regionów świata należały Czarna Afryka i Ameryka Południowa, Bliski i Środkowy Wschód oraz Azja. Konflikty w latach 1945–1990 w Afryce, na południe od Sahary i państw Maghrebu, a także w Ameryce Środkowej wiązały się z walką o władzę i dominację¹². Konflikty na tle etniczno-religijnym, zwłaszcza między północą a południem kraju, dręczą niepodległą Nigerię od samego jej powstania i do dziś przekładają się na wewnętrzne napięcia oraz przewroty polityczne i dyktatury, co wpisuje się dobrze w kontekst postkolonialnej historii Czarnego Lądu, naznaczony burzliwym procesem formowania się narodów i klas społecznych w niepodległych państwach.

Charakterystyczny dla systemu wewnętrznego niepodległej Nigerii stał się niezależny rozwój trzech głównych regionów państwa – północnego, zamieszkiwanego przez muzułmańskie ludy Hausa i Fulani; wschodniego z chrześcijańską grupą etniczną Ibo oraz zachodniego z Joruba. Antagonizmy między nimi implikowały rozwój regionalnych mechanizmów politycznych. Po odzyskaniu suwerenności w Nigerii powołano do życia centralny rząd i parlament, zachowując dotychczasowe rady prowincjonalne, tj. spadek po epoce kolonializmu. Każda z nich miała władzę ustawodawczą i wykonawczą, a jedynym elementem łączącym trzy niezależne od siebie prowincje była władza gubernatora. Wzajemną nieufność grup etniczno-religijnych i lęk jednych przed dominacją drugich zaczęły dodatkowo pogłębiać dysproporcje w rozwoju gospodarczym północy i południa, nierównomierny podział dochodu narodowego oraz powszechna korupcja, nepotyzm i wzajemne oskarżenia o wyborcze oszustwa. Te animozje eksplodowały w 1967 r. wraz z proklamowaniem secesji Wschodniego Regionu Nigerii (Republika Biafry), co wywołało trwającą do 1970 r. krwawą wojnę domową. Zakończyła ją klęska separatystów, a wygaszanie negatywnych nastrojów społecznych

¹² E. Cziomer, L. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa-Kraków 2001, s. 214–215.

postępowało bardzo szybko. Nie można jednak w żaden sposób wykluczyć otwartego konfliktu tym razem z secesjonistami mużulmańskiej północy.

W ciągu kolejnych trzydziestu lat, mimo licznych, głównie bezkrwawych, zamachów stanu, w wyniku których do władzy dochodzili na przemian mużulmanie i chrześcijanie, kraj kroczył ścieżką intensywnego rozwoju gospodarczego. 26 września 2003 r.¹³ wystrzelono pierwszego nigeryjskiego satelitę, a od dekady przemysł filmowy w tym kraju („Nollywood”) kwitnie. Wzrost niepokoju nastąpił z początkiem lat 90., podsycony przez wzajemne pomówienia polityków o korupcję, nieudolne rządy i brak wizji ich poprawy.

W sprawach religijnych pomiędzy 1960 a 1999 r. islam nigeryjski był rozdarty debatami doktrynalnymi między zwolennikami sufizmu i salafizmu, nie zauważono więc wzrostu wpływów chrześcijaństwa w całym niemal kraju¹⁴. Odpowiedzią było proklamowanie szariatu w 2000 r. na obszarze stanu Zamfara, a następnie sukcesywnie w innych 11 północnych stanach zamieszkałych przez mużulmanów¹⁵. Takie posunięcie prawodawcy wywołało dobrze znany z czasów wojny domowej lęk przed supremacją jednej z wielkich grup etniczno-religijnych, a to przyczyniło się do krwawych zatargów na tle religijnym na nieporównywalną dotąd skalę, które w latach 1999–2011 pochłonęły życie około 16 tys. osób¹⁶. Do pierwszych otwartych protestów chrześcijan doszło w lutym 2000 r. w stanie Kaduna¹⁷. Pokojowe demonstracje błyskawicznie przerodziły się w brutalne zamieszki. By je wygasić, gubernator stanu Kaduna, Ahmed Makarfi, m.in. wprowadził w lokalnym prawodawstwie klauzule odsytające do prawa zwyczajowego różnych grup etnicznych.

Obowiązująca konstytucja Nigerii uznaje przepisy szariatu, ale tylko odnośnie do stosunków cywilnych i rodzinnych¹⁸ (np. małżeństwa, przysposobienia, spadkobrania). Holistyczna implementacja szariatu rozciąga jego obowiązywanie także na sferę prawnokarną, co oznacza m.in. możliwość orzekania i stosowania wysoce punitywnych kar¹⁹. Trzeba bowiem zaznaczyć, że przez prawo mużulmańskie nie należy rozumieć wyłącznie prawa karnego czy cywilnego lub kanonicznego. Szariat to w kontekście naszej kultury koncepcja absolutnie nam obca, obejmująca zarówno prawo świeckie, jak i kanoniczne, prawo kościelne, zwyczaje, obyczaje religijne, normy obyczajowe itd.²⁰ Także chrześcijanie, nie dostosowując się do szariackich reguł, narażają się na surowe sankcje. Przykładowo w 2003 r. pozbawiono chrześcijanki pracy w szkołach i szpitalach, ponieważ nie zakrywały one włosów i twarzy w sposób, w jaki nakazuje tego święta księga islamu²¹. W tym samym roku władze Kano utrudniły

¹³ Nigeria – chronologia, <http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/kraj,Nigeria,chronologia>, 10.11.2010.

¹⁴ D. Cook, *The Rise of Boko Haram in Nigeria*, www.ctc.usma.edu/posts/the-rise-of-boko-haram-in-nigeria, 26.08.2011.

¹⁵ Obecnie szariat jest oficjalnie wprowadzony w 12 północnych stanach, gdzie licznie przeważają mużulmanie. Są to: Niger, Kebbi, Sokoto, Zamfara, Kaduna, Kano, Katsina, Bauchi, Gombe, Yobe, Borno oraz Jigawa.

¹⁶ K. Rękawek, *Unia Europejska a zagrożenie terroryzmem w Nigerii*, „Biuletyn PISM”, nr 38 (903), 12.04.2012, s. 2652.

¹⁷ R. Czulda, *Nigeria: Konfliktu etniczno-religijnego ciąg dalszy?*, www.stosunki.pl/?q=content/nigeria-konfliktu-etniczno-religijnego-ci%C4%85g-dalszy, 9.01.2011.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Zob. M. Kusion, *Prawo karne jako składnik szariatu w państwach mużulmańskich i europejskich*, [w:] *Konteksty praw człowieka*, red. Z. M. Dymińska, Kraków 2012, s. 162–163.

²⁰ M. Dziekan, *Dzieje kultury arabskiej*, Warszawa 2008, s. 164.

²¹ R. Czulda, *op. cit.*

chrześcijanom udział w nabożeństwach wielkanocnych, wprowadzając godzinę policyjną. Tysiące wiernych złamało zakazy i w drodze do kościołów naraziło się na ataki muzułmanów.

Aby położyć kres wewnętrznym napięciom w Nigerii, przywódca Libii Muammar Kadafi jako przewodniczący Unii Afrykańskiej zasugerował w 2010 r. podział tego kraju na dwa suwerenne organizmy państwowe²², analogicznie do partycji Indii i Pakistanu w 1947 r. Władze Nigerii określiły te propozycje jako nieodpowiedzialne. Pomysły tego gatunku przywołały bowiem w pamięci Nigeryjczyków krwawe widma secesji Biafry w 1967 r.

Podziały etniczno-religijne w sposób wyraźny kreują kształt sceny politycznej. Nieformalne porozumienie z 2000 r. między Północą a Południem o podziale władzy według klucza: prezydent chrześcijanin, wiceprezydent muzułmanin i odwrotnie, zaczyna tracić na wartości. W maju 2010 r. zmarł nagle, po trzech z czterech lat kadencji, prezydent muzułmanin Umaru Yara'Adu'e, a jego obowiązki przejął wiceprezydent Goodluck Jonathan, chrześcijanin z południa. Mimo że według zasad podziału władzy, przez kolejne cztery lata w tej sytuacji obowiązki głowy państwa powinien sprawować wyznawca Allaha, wybory prezydenckie w 2011 r. wygrał G. Jonathan, ambitny polityk i doktor zoologii²³. Wiąże się to dla niego i jego zwolenników głównie z nieograniczonym dostępem do nigeryjskich zasobów ropy naftowej. Prawie 90% profitów z wydobycia ropy przejmuje państwo, zatem ci, którzy obejmą władzę, obejmą też kontrolę nad dochodami z przemysłu wydobywczego. Nieograniczony dostęp do ropy i pieniędzy powinien raczej zachęcać elity do współpracy, często wywołuje on jednak rywalizację, która w efekcie prowadzi do konfliktów również na tle wyznaniowym i etnicznym²⁴. Prezydent Jonathan stał się w oczach Boko Haram symbolem zepsutych chrześcijan, którzy gnębią i okradają muzułmanów, występując się przy okazji USA i mocarstwem europejskim.

Nigeria jest najbardziej zasobnym w ropę krajem Afryki i największym jej producentem na kontynencie oraz 12 w świecie²⁵. Jest także jednym z kandydatów na członka grupy BRICS²⁶. Produkt krajowy brutto jest ponad dwukrotnie niższy od polskiego, co przy dużej liczbie ludności oznacza, że nigeryjski PKB na jednego mieszkańca (*per capita*) sytuuje ten kraj dopiero na 174. miejscu na świecie. W konsekwencji wzrost gospodarczy Nigerii, wynoszący w ostatnich latach od 7% do 9% PKB rocznie, nie powoduje szybkiego zmniejszenia liczby ludności żyjącej poniżej granicy ubóstwa, która w niektórych stanach północnej części kraju stanowi niemal 70% populacji²⁷. W porównaniu z południem, północ pozostaje o wiele bardziej zapóźniona m.in. pod względem kondycji infrastruktury i poziomu życia, stąd populistyczne hasła

²² RFI, *Kadhafi suscite la colère d'Abuja en proposant une scission du Nigeria*, www.rfi.fr/contenu/20100319-kadhafi-suscite-colere-abuja-proposant-une-scission-nigeria, 19.03.2010.

²³ BBC, *Profile: Nigeria's Goodluck Jonathan*, www.bbc.co.uk/news/world-africa-12192152, 18.04.2011.

²⁴ M. Cichuta, *Nigeria na krawędzi*, www.psz.pl/index.php?option=content&task=view&id=38757, 9.11.2010.

²⁵ Informacje za U.S. Energy Information Administration, <http://www.eia.gov/countries/country-data.cfm?fips=NI&trk=p1> oraz BP Statistical Review of World Energy 2011; http://www.bp.com/liveassets/bp_internet/globalbp/globalbp_uk_english/reports_and_publications/statistical_energy_review_2011/STAGING/local_assets/pdf/statistical_review_of_world_energy_full_report_2011.pdf.

²⁶ K. Rękawek, *Unia Europejska...*, *op. cit.*, s. 2652.

²⁷ *Ibidem*.

fundamentalistów znajdują tu odzew. Z kolei Delta Nigru, czyli najbardziej roponośny rejon Nigerii, jest obszarem narastających konfliktów między nigeryjską ludnością południa a wielkimi koncernami naftowymi²⁸. Nigeria to dobry przykład na to, że bogactwa naturalne nie zawsze wiążą się z dobrobytem gospodarczym kraju.

Nigeria jest najludniejszym państwem Afryki (160 mln mieszkańców) i ósmym pod tym względem krajem globu, a ponadto jest etniczną i religijną mozaiką, skomponowaną z ponad 430 grup etnicznych, używających około 400 języków i dialektów. Przeważają muzułmanie (47% ludności), pozostali to chrześcijanie (35%) i animiści (18%). Nigeria jest też jednym z najgęściej zaludnionych krajów kontynentu (średnia gęstość zaludnienia wynosi 139 osób/km²), szczególnie w części południowej oraz w okolicach Kano na północy. Poważnym problemem społecznym jest analfabetyzm: 1/3 społeczeństwa nie umie czytać i pisać, w tym około 40% ludności w wieku powyżej 15 lat²⁹. W Nigerii powszechnie uznaje się malicką szkołę prawa muzułmańskiego³⁰, która w szerokim zakresie toleruje synkretyzm islamu z etnicznymi elementami prawa zwyczajowego.

Geneza, etymologia i poglądy Boko Haram

Radykalne ruchy religijne nie są w Nigerii zjawiskiem nowym, toteż władze pierwotnie ignorowały Boko Haram, tym bardziej że siły państwowe rozbiły bądź udatnie spychały na margines życia społecznego jej poprzedników wraz z pierwszymi próbami rozszerzenia przez te grupy geograficznej ekspansji. Taka siłowa reakcja państwa w 2009 r. powzięta przeciwko Boko Haram nie przyniosła jednak oczekiwanych rezultatów. Wręcz przeciwnie.

W pewnej mierze ideologicznym antenatem Boko Haram jest Yan Tatsine, określana też eponimicznie od pseudonimu jej założyciela jako Maitatsine³¹, co w języku haussa oznacza „ten, który rzuca klątwy”³². Ta organizacja założona przez pochodzącego z Kamerunu kaznodzieję Muhammeda Marwę w latach 70. XX w. w północnym stanie Nigerii – Kano, szybko rozszerzyła działalność na sąsiednie stany³³. Marwa uważał się za proroka, a czytanie innych ksiąg niż Koran, za pogaństwo³⁴. Podobnie jak później talibowie w Afganistanie³⁵, potępił używanie radia, zegarków, rowerów, sa-

²⁸ M. Piasecka, *Nigeria – wojna o czarne złoto*, www.psz.pl/tekst-2231/Malgorzata-Piasecka-Nigeria-wojna-o-czarne-zloto, 6.02.2006.

²⁹ Wszystkie dane w tym akapicie pochodzą z *Encyklopedii PWN*, www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/4574885/nigeria-ludnosc.html.

³⁰ A. Marek, A.S. Nalborczyk, *Nie bój się islamu*, Warszawa 2005, s. 102.

³¹ P.J. Pham, *In Nigeria False Prophets Are Real Problems*, *World Defense Review*, 19 października 2006, www.worlddefensereview.com/pham101906.shtml.

³² A. Adesoji, *Between Maitatsine and Boko Haram: Islamic Fundamentalism and the Response of the Nigerian State*, „Africa Today” nr 57 (4), s. 136.

³³ A. Akaeze, *From Maitatsine to Boko Haram*, *Newswatch*, www.newswatchngr.com/index.php?option=com_content&task=view&id=1459&Itemid=1, 28.10.2009.

³⁴ E. Isichei, *The Maitatsine Risings in Nigeria 1980-1985: A Revolt of the Disinherited*, „Journal of Religion in Africa”, nr 17 (3), s. 194-208.

³⁵ M. Kusion, *op. cit.*, s. 163-164.

mochodów i posiadania więcej pieniędzy, niż to konieczne³⁶. Pomimo śmierci Marwy w 1980 r., jego zwolennicy kontynuowali działalność, doprowadzając do krwawych rozruchów religijnych w latach 80. i 90. Interwencja armii i późniejsza reakcja prawonokarna nie rozbiły sekty Maitatsine, która prawdopodobnie istnieje do dziś, nierzadko określana zamiennie jako Kala-Kato³⁷. Nie wyjaśniono definitywnie, czy są to dwie różne organizacje, zwłaszcza że mają bardzo zbliżone poglądy, np. uznanie Koranu za jedyne źródło prawdy, wiary i prawa, niestosowanie całunów dla zmarłych i ablucji czy zakaz jedzenia mrożonego mięsa³⁸.

Działalność takich właśnie sekt przyczyniła się z pewnością do promulgacji szariatu w 2000 r. na północy Nigerii, co zadowolilo zarówno zwolenników sufizmu, jak i salafizmu, ale nie radykałów, którzy opowiadali się za rozciągnięciem prawa muzułmańskiego na cały kraj i stosowaniem *takfir*³⁹. Spauperyzowane rzesze muzułmanów z północy czuły się w latach 90. opuszczone przez władze, a proklamowanie szariatu miało zmusić rządzących do uruchomienia na dużą skalę programów socjalnych, gdyż szariat mimo swej punitywności, nakazuje m.in. pomagać ubogim⁴⁰. Tak się nie stało, a na społecznym niezadowoleniu wydatnie skorzystali fundamentaliści z Maitatsine (Kala-Kato), ale przede wszystkim organizacja młodego pokolenia – Boko Haram.

Sekta ta powstała około 2002 r. w Maiduguri, stolicy stanu Borno. Założył ją Mohammed Yusuf. Ten „człowiek enigma”, jak określił go reporter BBC, Joe Boyle⁴¹, faktycznie był tajemniczy. Niektórzy są zdania, że był bardzo bogaty i świetnie wykształcony, na wzór zachodnioeuropejski. Inni⁴², że dopiero wraz ze wzrostem grona zwolenników zyskiwał coraz głębszą znajomość Koranu. Pochodził z plemienia Kanuri, miał cztery żony i dwanaścioro dzieci⁴³. Zakładając sektę, Yusuf miał około 30 lat, mówił płynnie po angielsku, prowadził wystawny styl życia, używał najnowszych modeli telefonów i jeździł mercedesem (co w tym regionie świata jest luksusem)⁴⁴. W latach 90. Yusuf należał do szyickiej sekty Jama'atul Tajdidi Islam (JTI), założonej dwie

³⁶ N. Kastfelt, *Rumours of Maitatsine: A Note on Political Culture in Northern Nigeria*, *African Affairs* nr 88 (350), s. 83–90.

³⁷ PAP, *Zamieszki w Nigerii. Większość ofiar to dzieci?*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,7407709,Zamieszki_w_Nigerii__Większość_ofiar_to_dzieci_.html, 30.12.2009; BBC, *Nigeria sect violence victims „mostly children”*, www.news.bbc.co.uk/2/hi/8434069.stm, 29.12.2009. Obie organizacje wyraźnie różnią m.in. A. Adesoji, *op. cit.*

³⁸ I. Sa'idu, *Kala-Kato: Meet group with yet another perception of Islam*; www.weeklytrust.com.ng/index.php?option=com_content&view=article&id=876:kala-kato-meet-group-with-yet-another-perception-of-islam-&catid=41:news&Itemid=30, 15.08.2009.

³⁹ D. Cook, *op. cit. Takfir w prawie muzułmańskim jest uznaniem konkretnej osoby lub grupy za niewiernych. Może ono nastąpić w wyniku aktu apostazji, jak i uznania za niewiernego przez sąd muzułmański lub lokalnego ulema (przez wydanie fatwy). W ujęciu wielu ideologii ekstremistycznych uznanie za wyznawcę innej wiary niż islam uzasadnia karę śmierci.*

⁴⁰ Muzułmański kodeks karny dzieli się na egzekwowany przez sądy oraz egzekwowany samoistnie przez każdego obywatela. Przykładem drugiego rodzaju może być w przypadku złamania przysięgi przez wiernego nakaz odkupienia winy przez karmienie dziesięciu biednych – ze środków, którymi zwykle żywi się własną rodzinę – albo ubranie ich, albo też wyzwolenie niewolnika. Tym samym prawo karne w islamie ma na celu zarówno skruczę sprawcy, jak i prewencję generalną, jednocześnie teologiczną i społeczną. M. Kusion, *op. cit.*, s. 163.

⁴¹ J. Boyle, *Nigeria's „Taliban” enigma*, www.news.bbc.co.uk/2/hi/africa/8172270.stm, 31.07.2009.

⁴² L. Jacinto, *op. cit.*

⁴³ BBC, *Nigeria sect head dies in custody*, www.news.bbc.co.uk/2/hi/africa/8177451.stm, 31.07.2009.

⁴⁴ Inną wersję życiorysu M. Yusufa prezentuje „Gazeta Wyborcza”: W. Jagielski, *Boko Haram, czyli wszystko, co zachodnie, jest grzechem*, wyborcza.pl/1,76842,8720815,Boko_haram_czyli_wszystko_co_zachodnie_jest_grzechem.html#ixzz1z5HcoUPf, 26.11.2010.

dekady wcześniej przez Ibrahima El-Zakzakky. Prawdopodobnie był jej *amirem* (liderem) w stanie Borno⁴⁵, lecz nie przemawiały do niego plany zaprowadzenia szariatu w sposób pokojowy, przez nauczanie mas i wspólne modlitwy. Postanowił więc pójść własną drogą.

Etymologia stworzonej przez Yusufa sekty jest eklektyczna. *Boko* w języku ludu Hausa od angielskiego *book* – „książka”, oznacza opracowaną przez Europejczyków na początku XIX w. transkrypcję języka tego plemienia na zmodyfikowany alfabet łaćciński⁴⁶. W czasach kolonialnych rozwinęli ją Francuzi i szczególnie Brytyjczycy. W taki sposób określa się także napisane w tym alfabecie książki i zachodnią edukację *sensu largo*. Natomiast *haram* oznacza po arabsku coś zakazanego i grzesznego. W świetle poglądów Yusufa i jego zwolenników nazwę Boko Haram można zatem przetłumaczyć jako: „zachodnia edukacja jest grzechem”, „zachodnia edukacja jest świętokradztwem”, „zakazać zachodniej oświaty”, „książki są złem”, „nowoczesne wychowanie to grzech”, „zachodnie wykształcenie to profanacja”, „zachodnia cywilizacja jest zakazana”, „nauka niezgodna z Koranem jest świętokradztwem”⁴⁷. Prywatny amerykański instytut badawczo-wywiadowczy Strategic Forecasting (Stratfor), nazywany „cieniem CIA”, określił Boko Haram mianem „zbrojnej islamistycznej milicji”⁴⁸.

Pod koniec 2010 r. sekta przyjęła arabską nazwę: *داعية او قوع عدل قنسل لهدا ة عامج* (*Jama`at ahl al-sunna li-da`wa wa-l-qital*)⁴⁹, tj. „Sunnickie Zrzeszenie na rzecz Propagowania Nauki Proroka i Dżihadu”⁵⁰. Potocznie nadal określa się ją jako Boko Haram, a lokalna ludność używa także wymownej nazwy – talibowie (afrykańscy, nigeryjscy)⁵¹. Isa Sanusi, reporter BBC Hausa Service, uważa, że wszelkie określenia sekty zostały jej przydane przez lokalną ludność, media i władze⁵². Natomiast zdaniem A. Adesoi⁵³ ugrupowanie w ciągu swego istnienia używało zamiennie wielu nazw, np. Ahlusunna wal’ Jamma Hijra czy Yusufiyya.

⁴⁵ A. Adesoi, *op. cit.*, s. 99.

⁴⁶ A. Dalby, *Dictionary of languages: the definitive reference to more than 400 languages*, New York 1998, s. 242.

⁴⁷ J. Vandal, *La secte Boko Haram renaît de ses cendres au Nigeria*, www.rfi.fr/afrique/20101115-secte-boko-haram-renait-cendres-nigeria, 15.11.2010; CNN U.S., *Q&A: Islamic group spreading terror in Nigeria*, www.articles.cnn.com/2012-01-02/afrika/world_africa_boko-haram-nigeria_1_boko-haram-nigerian-state-president-goodluck-jonathan?_s=PM:AFRICA, 2.01.2012; J. Brock, *Nigeria sect leader defends killings in video*, www.af.reuters.com/article/topNews/idAFJ0E80B01D20120112, 12.01.2012; J. Laskowski, *Nigeria – ataki islamskiej sekty*, „Gazeta Polska”, www.gazetapolska.pl/13052-nigeria-ataki-islamskiej-sekty, 11.01.2012; BBC, *Dozens killed in Nigeria clashes*, www.news.bbc.co.uk/2/hi/afrika/8169359.stm, 26.07.2009; Admin, *Boko Haram: Nigeria’s Terrorist Threat*, www.terrorisminafrica.com/boko-haram-nigerias-terrorist-threat, 10.03.2011; Ch. Wagenseil, *Boko Haram – neue Semantiken im Spiegel ihrer Mediendeutungen*, www.remid.de/blog/2011/07/boko-haram-neue-semantiken-im-spiegel-ihrer-mediendeutungen, 23.07.2011.

⁴⁸ Jen, *Boko Haram staje się filią al Kaidy*, www.rp.pl/arttykul/798542.html, 26.01.2012.

⁴⁹ BBC, *Nigeria policemen in court trial for Boko Haram killing*, www.bbc.co.uk/news/world-africa-14136185, 13.07.2011.

⁵⁰ F. Chotchia, *op. cit.*

⁵¹ J. Vandal, *op. cit.*; RFI, *Nigeria: les autorités optent pour le dialogue avec la secte Boko Haram*, www.rfi.fr/afrique/20110731-le-nigeria-va-entamer-negociations-une-secte-islamiste, 31.07.2011. Niektóre źródła podają, że Boko Haram jest bezpośrednim sukcesorem innego ugrupowania znanego w 2002 r. jako „nigeryjscy talibowie”, lecz nie stało z całą pewnością wyjaśnione, czy są to dwa różne ugrupowania. D. Cook, *op. cit.*; BBC, *Boko Haram attack frees hundreds of prisoners*, www.bbc.co.uk/news/world-africa-11229740, 8.09.2010.

⁵² J. Boyle, *op. cit.*

⁵³ A. Adesoi, *op. cit.*, s. 98.

Boko Haram – od lokalnej sekty do międzynarodowej organizacji terrorystycznej?

Jak podają CNN⁵⁴ i „The Economist”, brak jest potwierdzonych danych co do liczebności Boko Haram, jej struktury, kanałów przepływu informacji, tożsamości przywódców, a nawet celów. Domniemani działacze, rzecznicy i liderzy tej sekty akcentują rozmaite kwestie. Boko Haram to sieć grup o różnych rozmiarach i nierzadko odległych od siebie zapatrywaniach. Toteż, mając powyższe na względzie, a także wnioskując z charakteru działań wyznawców Boko Haram, wśród najczęściej eksponowanych poglądów i postulatów sekty należy wskazać *inter alia* na:

- żądanie formalnej implementacji prawa muzułmańskiego do wszystkich sfer życia publicznego i prywatnego na obszarze wszystkich 36 stanów Nigerii, tj. także w tych, zamieszkałych przez ludność niemuzułmańską⁵⁵;
- ogromną awersję do chrześcijan⁵⁶ oraz wolę nawracania niemuzułmanów na islam, również siłą. Zwolenników Boko Haram należy zaliczyć do dżihadystów, czyli tych zwolenników fundamentalizmu, którzy uważają dżihad za dozwolony (wskazany) w walce politycznej, nazywanej religijną⁵⁷. Teoretycznie nie można wypowiedzieć „świętej wojny” państwu muzułmańskiemu, ale z pobudek politycznych nie przestrzegano tego zakazu ani dawniej, ani dziś⁵⁸, czego Boko Haram jest dobrym przykładem;
- repulsję od europejskiej kultury⁵⁹, a w szczególności ustroju demokratycznego oraz zachodniego systemu edukacji – jako „niszczącego wiarę w jednego Boga”⁶⁰ (w tym np. teorii Darwina czy naukowych dowodów na zjawiska przyrody takie, jak deszcz⁶¹);
- odsunięcie od władzy osób przeciwnych islamizacji kraju, a nawet ich fizyczna eliminacja⁶². Boko Haram słynie z antysystemowej i antykorupcyjnej retoryki oraz

⁵⁴ T. Lister, *Nigeria on edge as Islamist group extends campaign of Violence*, www.articles.cnn.com/2012-01-27/africa/world_africa_analysis-nigeria-violence_1_boko-haram-kano-islamist/3?_s=PM:AFRICA, 27.01.2012; *Terrorism in Nigeria. A dangerous new level*, „The Economist”, www.economist.com/node/21528307, 3.09.2011. Jak podaje BBC, obecnym liderem Boko Haram jest Abubakar Muhammad Shekau, który po śmierci założyciela sekty ożenił się z jedną z wdów po nim oraz przysposobił jego dzieci. BBC, *Profile of Nigeria's Boko Haram leader Abubakar Shekau*, www.bbc.co.uk/news/world-africa-18020349, 22.06.2012.

⁵⁵ Al Jazeera, *Scores killed in Nigeria clashes*, *op. cit.*

⁵⁶ Abubakar Shekau w styczniu br. ogłosił za pośrednictwem nagrania na portalu YouTube, że Boko Haram jest wręcz w stanie wojny z chrześcijanami. M. Różalska, *Nigeria: lider Boko Haram umieścił pierwsze oświadczenie na You Tube*, www.pcsa.org.pl/products/nigeria%3A%20lider%20boko%20haram%20umie%20C5%9Bci%20C5%82%20pierwsze%20o%20C5%9Bwiadczenie%20na%20you%20tube/, 13.01.2012. NGnewspapers; *All Christians Must Convert To Islam-Boko Haram*, www.ngnewspapers.com/christians-convert-islam-boko-haram, 19.06.012.

⁵⁷ Z. Landowski, *Islam, nurty, odłamy, sekty*, Warszawa 2008, s. 189. Należy pamiętać, że „dżihad” to określenie wysoce złożone, a przez media często zawężane do „świętej wojny” tj. wezwania współczesnych radykalnych ruchów muzułmańskich do walki z niewiernymi. W Koranie Tradycji jest ono rozumiane jako „dążenie ścieżką Boga”, czyli dążenie do osiągnięcia doskonałego porządku moralnego w społeczeństwie i w życiu każdego człowieka. Nakazuje zatem każdemu muzułmaninowi i całej społeczności, by walczyła ze wszystkim, co może zniekształcić słowo Boże i powodować dysharmonię. M.S. Gordon, *Islam*, [w:] *Wielkie religie świata*, red. M. D. Coogan, Warszawa 1999, s. 114.

⁵⁸ Y. Thoraval, *Słownik cywilizacji muzułmańskiej*, Katowice 2002, s. 285.

⁵⁹ A. Adesoji, *op. cit.*, s. 100.

⁶⁰ J. Vandal, *op. cit.*; RFI, *Qui se cache derrière la secte Boko Haram?*, *op. cit.*

⁶¹ W wywiadzie, założyciel Boko Haram, M. Yusuf, stwierdził: „Wierzmy, że (deszcz) jest tworem Boga, a nie skutkiem parowania spowodowanego przez słońce i wynikającej z tego kondensacji powodującej opady”. J. Boyle, *Nigeria's „Taliban” enigma*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/africa/8172270.stm>, 31.07.2009.

⁶² M. Gąsior, *Boko Haram – nowy dżihad*, www.politykaglobalna.pl/2009/08/boko-haram-nowy-dzihad/#ixzz1xTj4R1IL, 15.08.2009; Zob. też: R. Kostrzyński, *Nigeryjscy fundamentaliści groźni jak al Kaida*, www.rp.pl/arttykul/779205.html, 26.12.2011.

wykorzystuje do swoich celów powszechne w północnej Nigerii niezadowolenie z wyniku ostatnich wyborów prezydenckich⁶³, w których zwyciężył chrześcijanin.

Na szerszy komentarz zasługuje salafizm sekty (*salafijja*)⁶⁴ oraz jej wizja państwa. Zgodnie z myślą salafizmu Boko Haram głosi potrzebę odnowy religii i cywilizacji muzułmańskiej poprzez powrót do fundamentów wiary, jej najdawniejszych źródeł, do pierwotnej formy islamu, oczyszczonej z późniejszych naleciałości⁶⁵. Radykalni przedstawiciele salafizmu odrzucają zachodnie wzory sprawowania władzy, kształtu państwa, stylu życia itd. i postulują zastąpienie ich przez te, które mają korzenie u źródeł islamu. Tendencje te łączą się zazwyczaj z polityzacją islamu, traktowanego jako podstawa organizacji systemu państwowego i społecznego⁶⁶. *Salafijja* to nurt radykalnie sunnicki, przeciwny zarówno szyitom, jak i sufizmowi. Przez niektórych religioznawców został określony jako „uproszczony islam” – rzeczywiście opiera się na intelektualnie zredukowanej myśli sunnickiej (odrzuca muzułmańską teologię spekulatywną)⁶⁷. Do dziś trwają spory, czy i jak należy rozgraniczyć salafizm od fundamentalizmu oraz islamizmu⁶⁸.

Różnie też można interpretować stwierdzenie „*we shall make the country ungovernable*”, zawarte w obietnicach lidera organizacji, Sanniego Umaru⁶⁹. Nie jest do końca jasne, czy chodzi o transformację Nigerii – na wzór Somalii – w kraj bez faktycznej władzy rządu centralnego, czy też może tylko o utrudnianie rządzenia obecnym przywódcom politycznym. Być może Boko Haram ma zamiar nawet obalić dotychczasowy ustrój w drodze islamskiej rewolucji, by zainstalować w Nigerii muzułmańską teokrację.

W państwie uzgodnionym z islamem równie ważną konsekwencją ścisłego zespolenia prawa z religią jest podporządkowanie spraw ziemskich celom pozaziemskim. Mało podatne na zmiany społeczne normy prawne islamu poważnie ograniczają twórczą rolę wyznawców Mahometa⁷⁰. Każdy z powyższych postulatów ustrojowych jest równie niebezpieczny, gdyż potencjalnie wiąże się z wieloma ofiarami ludzkimi i możliwością „eksportu dżihadu” do innych krajów regionu, co przy i tak labilnej sytuacji w Afryce Zachodniej (np. konflikt w Mali) nabiera dodatkowego wymiaru w kwestii bezpieczeństwa międzynarodowego.

Działalność Boko Haram od powstania do 2012 roku

Zwolennicy M. Yusufa zaczęli skupiać się w założonym przez niego i odizolowanym kompleksie złożonym m.in. z meczetu i medresy. Początkowo organizacja zajmowała się działalnością religijną i edukacyjną. Szybko jednak uległa radykalizacji, a jej

⁶³ K. Rękawek, *Zagrożenie terroryzmem w Afryce Północnej i Subsaharyjskiej*, Biuletyn PISM, nr 102 (851), 2.11.2011, s. 2549.

⁶⁴ D. Cook, *op. cit.*

⁶⁵ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 1, Warszawa 1997, s. 211.

⁶⁶ A. Marek, A.S. Nalborczyk, *op. cit.*, s. 122.

⁶⁷ Z. Landowski, *op. cit.*, s. 187.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 189.

⁶⁹ M. Gąsior, *op. cit.*

⁷⁰ R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Zakamycze 2000, s. 229.

bojownicy, rekrutujący się z uczniów medresy, zaczęli prowadzić brutalne „kampanie społeczne”, np. przeciwko spożywaniu alkoholu, by od 2004 r. regularnie atakować ludność cywilną i służby państwowe⁷¹. Szacuje się, że od r. 2009 ugrupowanie odpowiada za śmierć blisko tysiąca osób⁷². W samym 2011 r.⁷³ członkowie Boko Haram dokonali przynajmniej 450 zabójstw.

W 2004 r. sekta przeniosła się do Kanamma w sąsiednim stanie Yobe i zorganizowała przy granicy z Nigrem swój pierwszy paramilitarny obóz szkoleniowy. Władze uważały, że tak radykalna grupa nie zdobędzie popularności, nie może być więc zagrożeniem. Nie wzięły jednak pod uwagę tego, że bezwzględność i fanatyczne oddanie potrafią zastąpić liczebność⁷⁴.

Wśród zwolenników Yusufa, obok muzułmanów z najniższych partii społecznego uwarstwienia, byli także młodzi i bezrobotni absolwenci wyższych uczelni oraz ich wykładowcy, intelektualiści i zamożni sponsorzy, bankierzy i (byli) urzędnicy⁷⁵. Swojego lidera otaczali już za życia nieomal boskim nimbem. W szczytowym momencie wokół Yusufa zgromadziło się, według niektórych szacunków, trzy tysiące „poddanych”⁷⁶.

Przypuszcza się, że obecnie Boko Haram jest podzielone na trzy skrzydła⁷⁷. Jedno skupia osoby dokonujące zamachów i rabunków na polecenie lokalnych przywódców, którymi kierują ambicje i prywatne animozje. Frakcja umiarkowana najprawdopodobniej ma powiązania z lokalnymi politykami, a trzeci odłam uważa się sam za dziedzica idei Yusufa i promuje wprowadzenie radykalnego islamu w całym kraju. Mimo wewnętrznego rozproszenia sekty i zróżnicowanych motywów jej działania, Boko Haram stanowi co najmniej od 2010 r. stałe, istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa lokalnego. Wydaje się, że dopiero po solidnej konsolidacji Boko Haram mogłoby stanowić realne zagrożenie w wymiarze międzynarodowym.

Po raz pierwszy informacja o Boko Haram obiegła świat w lipcu r. 2009 za sprawą największych jak dotąd zamieszek wywołanych przez sektę. Ich bezpośrednią przyczyną była akcja wojska na tajną bazę sekty w pobliżu miasta Dutsen Tanshi, w stanie Bauchi⁷⁸. Wyznawcy Yusufa podjęli wówczas próbę wywołania islamskiej insurekcji. Rozruchy rozlały się żywiołowo na stany Kano, Yobe i Borno. W pięciodniowych starciach (25–30 lipca) Boko Haram z jej przeciwnikami oraz wojskiem i policją, śmierć poniosło w samym mieście Maiduguri przynajmniej trzysta osób⁷⁹. Jak podał Komitet MCK⁸⁰, wskutek walk około czterech tysięcy osób straciło dach nad głową i trafiło do prowizorycznych obozów. W ramach szeroko zakrojonej kontrakcji wojskowo-policyjnej schwytano w jego własnym domu także założyciela i duchowego przywódcę Boko Haram

⁷¹ D. Cook, *op. cit.*

⁷² M. Świdorski, *Nigeria: Chwiejne negocjacje z Boko Haram*, www.pcsa.org.pl/products/nigeria-chwiejne-negocjacje-z-boko-haram, 21.03.2012.

⁷³ Al. Jazeera, *Scores...*, *op. cit.*

⁷⁴ Wp.pl, *Sekta terroryzuje kraj – wysadza kościoły i ogródki piwne*, www.konflikty.wp.pl/kat,1371,page,2,title,Sekta-terroryzuje-kraj-wysadza-kościoły-i-ogrodki-piwne,wid,13565551,wiadomosc.html?icaid=1eb43&_ticrsn=5, 7.07.2011.

⁷⁵ A. Adesoji, *op. cit.*, s. 100–101.

⁷⁶ Wp.pl, *op. cit.*

⁷⁷ J. Vandal, *Qui se cache derrière la secte Boko Haram?*, *op. cit.*

⁷⁸ A. Adesoji, *op. cit.*, s. 98.

⁷⁹ RFI, *Mohammed Yusuf capturé et tué*, www.rfi.fr/actufr/articles/115/article_83209.asp, 30.07.2009.

⁸⁰ RFI, *L'armée a employé les grands moyens contre la secte Boko Haram*, www.rfi.fr/actufr/articles/115/article_83236.asp, 31.07.2009.

– M. Yusufa, którego, jak poinformował rzecznik policji, 30 czerwca 2009 r. zastrzelono podczas próby ucieczki z więzienia w Maiduguri⁸¹. Świadkowie nie mają jednak wątpliwości, że była to bezprawna i pokazowa egzekucja⁸². Zmasakrowane ciało Yusufa wystawiono na widok publiczny, a sfilmowane przez żołnierzy ujęcia jego „próby ucieczki” pojawiły się w telewizji i prasie. Ówczesny prezydent Nigerii U. Yara’Aduie udzielił wojsku specjalnych pełnomocnictw, by przyspieszyć przywrócenie spokoju w regionie, najwyraźniej kierując się zasadą *exitus acta probat*. Pojawiły się doniesienia o samowolnych egzekucjach dokonywanych przez policję i wojsko⁸³, które wykorzystywały wozy opancerzone, działa kalibru 90 mm i ciężkie karabiny maszynowe⁸⁴. Po śmierci M. Yusufa i jedyne go znanego sponsora Boko Haram – Alhaji Buji Foi⁸⁵ oraz na skutek rozproszenia jej członków, a także z uwagi na brak jakichkolwiek ujawnionych informacji władz, bardzo trudno jest precyzyjnie opisać dotychczasową historię tej sekty⁸⁶.

Wydarzenia z 2009 r. z pewnością stanowiły punkt zwrotny w rozwoju Boko Haram. Mimo powzięcia przez państwo tak bezprzykładnych środków, sekta przetrwała, zesłała do podziemia, a co więcej – prężnie się rozwija, i to bez głównego lidera. W dodatku nie tylko indoktrynuje nowych członków, ale również przeprowadza przez specjalne komórki operacyjne akcje kryminalne i terrorystyczne. Według raportu *Strafor*⁸⁷, Boko Haram szybko zwiększa zdolności bojowe, używa coraz bardziej wyrafinowanych ładunków wybuchowych i ulepszyła techniki rekrutacji zamachowców-samobójców. Na początku 2010 r. pojawiło się w internecie nagranie, na którym Abubakar Shekau, były uczeń Yusufa, ogłosił się nowym liderem sekty. Natomiast 29 marca 2010 r. samozwańczy rzecznik Boko Haram, Musa Tanko, buńczucznie oznajmił⁸⁸ na łamach lokalnej gazety, że jego organizacja zamierza przeprowadzać akcje na całym świecie, ale w tym momencie koncentruje się na działalności w Nigerii. Trudno osądzić, ile w tych zapowiedziach prawdy, ile reklamy. Z uwagi na bardzo wzmożoną aktywność Boko Haram w ostatnich dwóch latach, nie sposób ich lekceważyć, zwłaszcza że obecność bojowników sekty, w różnym charakterze, zauważono już także poza Nigerią.

Boko Haram prowadzi od stycznia 2010 r.⁸⁹ wojnę partyzancką, której ofiarami są: ludność cywilna, funkcjonariusze państwowi, chrześcijańscy kapłani i kościoły, ale

⁸¹ RTE, *Over 100 dead in Nigerian clashes*, www.rte.ie/news/2009/0727/nigeria.html (27 lipca 2009 r.); Al Jazeera, *Nigeria killings caught on video*, <http://www.aljazeera.com/news/africa/2010/02/20102102505798741.html> (10 lutego 2010 r.); RFI, *Mohammed Yusuf capturé et tué*, *op. cit.*

⁸² RFI, *L’armée a employé...*, *op. cit.*

⁸³ APA, *Nigeria: Über 600 Tote bei Kämpfen mit Islamisten*, www.diepresse.com/home/politik/aussenpolitik/499867/Nigeria_Ueber-600-Tote-bei-Kaempfen-mit-Islamisten, 2.08.2009.

⁸⁴ RFI, *L’armée a employé...*, *op. cit.*

⁸⁵ Tożsamość licznych sponsorów sekty pozostaje nieznaną. Jak dotąd jedynym stwierdzonym darczyńcą Boko Haram był właśnie Alhaji Buji Foi, były wysoki urzędnik stanu Borno.

⁸⁶ A. Adesoji, *op. cit.*, s. 98.

⁸⁷ Jen, *Boko Haram staje się...*, *op. cit.*

⁸⁸ RFI, *Au Nigeria, la secte Boko Haram refait parler d’elle*, www.rfi.fr/contenu/20100330-nigeria-secte-boko-haram-refait-parler-elle, 30.03.2010.

⁸⁹ Nigerian Tribune, *Boko Haram strikes again in Borno, kills 4*, www.tribune.com.ng/index.php/front-page-news/16402-boko-haram-strikes-again-in-borno-kills-4, 20.01.2011; Neue Zürcher Zeitung, *Überfall auf nigerianische Stadt*, www.nzz.ch/nachrichten/politik/international/ueberfall-auf-nigerianische-stadt-1.13512042, (4.12.2011; D. Cook, *op. cit.*; J. Vandal, *op. cit.* Na przykład Bashir Kashara, dobrze znany zwolennik wahhabizmu (zabity w październiku 2010 r.), Ibrahim Ahmad Abdullahi (marzec 2011), Ibrahim Birkuti, dobrze znany i popularny kaznodzieja, który publicznie sprzeciwił się Boko Haram (czerwiec 2011). D. Cook, *op. cit.*

także banki i sklepy, redakcje, szkoły i uniwersytety, puby i dyskoteki, a nawet nieprzychylni Boko Haram imamowie i politycy. Organizacja bardzo szybko i sprawnie zaadaptowała metody terrorystyczne Al-Kaidy, jak np. samobójcze zamachy bombowe. Pierwszego z nich dokonano 16 czerwca 2011 r.⁹⁰ na komendę główną policji Nigerii w stolicy kraju, Abudży.

Równie znaczny wymiar propagandowy miał spektakularny atak o świcie 7 września 2010 r. grupy ciężko uzbrojonych bojowników sekty na więzienie w północnej Nigerii. Uwolniono wówczas 732 osadzonych (w tym około 150 członków Boko Haram), w większości zatrzymanych podczas zamieszek w 2009 r.⁹¹ Okres Bożego Narodzenia w Nigerii w 2010 i 2011 r. upłynął z kolei pod znakiem krwawych zamachów na kościoły. W Abudży 26 sierpnia 2011 r. dokonano samobójczego zamachu bombowego na siedzibę 16 agend Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ten atak przy użyciu samochodu-pułapki był jednym z najbardziej krwawych w historii Narodów Zjednoczonych⁹². W jego wyniku śmierć poniosły 24 osoby, w tym 12 z personelu ONZ. Boko Haram przyznało się do ataku. Zaszokował on społeczeństwo, gdyż dotąd postrzegano ją jako lokalny problem, ograniczony do muzułmańskiej północy państwa. Nagle uświadomiono sobie, że sekta jest nie tylko zdolna zaatakować w dowolnym miejscu w kraju, ale może stać się zagrożeniem międzynarodowym.

Takie medialne i krwawe akcje sekty świadczą o fanatyzmie jej członków i równie niepokojących wysokich umiejętnościach planistyczno-organizacyjnych. Obie te cechy przy ewentualnym wzroście zaplecza finansowego oraz wspomnianej wewnętrznej konsolidacji Boko Haram mogą implikować istotne zagrożenie dla stabilności politycznej Nigerii, regionu oraz bezpieczeństwa transgranicznego.

Eskalacja przemocy i atmosfera strachu w Maiduguri skłoniła w 2011 r. władze miejscowego uniwersytetu do jego zamknięcia, a tysiące mieszkańców do wyjazdu⁹³. 8 stycznia 2012 r. prezydent G. Jonathan oficjalnie oznajmił, że Boko Haram skutecznie infiltruje aparat państwowy na każdym szczeblu, począwszy od parlamentu, przez organy wymiaru sprawiedliwości, kończąc na armii i służbach bezpieczeństwa⁹⁴. Nietrudno zaakceptować ten pogląd, gdyż wydaje się, że organizacja tak radykalna nie mogłaby przetrwać tak długo bez cichego wsparcia osób ze sfer politycznych i biznesowych. Prezydent stwierdził, że mimo wszystko jest gotowy na dialog z Boko Haram, a lepszym rozwiązaniem od akcji siłowych byłoby działanie na rzecz rozwoju gospodarczego północy kraju, zaznaczając, że obecna sytuacja stałego zagrożenia atakami sekty jest gorsza od wojny cywilnej w Nigerii lat 60.⁹⁵ Te słowa oburzyły organizacje muzułmańskie, które uznały je za destruktywne akcentowanie społeczno-religijnych podziałów kraju.

⁹⁰ *Ibidem*.

⁹¹ *Nigeria accused of ignoring sect warnings before wave of killings*, „The Guardian”, www.guardian.co.uk/world/2009/aug/02/nigeria-boko-haram-islamist-sect, 2.08.2009.

⁹² CNN U.S., *Q&A: Islamic group spreading terror in Nigeria*, www.articles.cnn.com/2012-01-02/africa/world_africa_boko-haram-nigeria_1_boko-haram-nigerian-state-president-goodluck-jonathan?_s=PM:AFRICA, 2.01.2012.

⁹³ BBC, *Nigeria to probe „army abuses” in Boko Haram crackdown*, www.bbc.co.uk/news/world-africa-14500986, 12.08.2011.

⁹⁴ RFI, *Au Nigeria, Goodluck Jonathan dénonce les complicités de Boko Haram dans l'appareil d'Etat*, www.rfi.fr/afrique/20120109-nigeria-goodluck-jonathan-denonce-complicites-boko-haram-appareil-etat, 9.01.2012.

⁹⁵ *Ibidem*.

Niecałe dwa miesiące później, 23 lutego 2012 r. władze nigeryjskie w osobie gen. Oluseya Petinrina, szefa sztabu lotnictwa, ogłosiły, że mają dowody na bliskie związki Boko Haram z AQMI, utrzymującym komórki organizacyjne w Mali, Nigrze, Mauritanii i Algierii⁹⁶. Pojawiają się też opinie, że w zamian m.in. za udzielone działaczom AQMI schronienie i wsparcie osobowe, organizacja ta szkoli bojówkarzy Boko Haram w obozach na Saharze oraz wspomaga sektę finansowo i logistycznie. AQMI może zależeć na poszerzeniu o Nigerię obszaru swoich wpływów. Do tej opinii przychyliła się ONZ w raporcie na temat wpływu konfliktu libijskiego z 2011 r. na sytuację wewnętrzną państw Sahelu⁹⁷, wskazując, że wielu Czadyjczyków i Nigeryjczyków wyszkolonych w obozach AQMI rezyduje wysoko w strukturach Boko Haram. Po raz pierwszy o potencjalnych powiązaniach sekty z Al-Kaidą była mowa w ujawnionej przez Wikileaks depechy dyplomatycznej USA z 29 czerwca 2009 r.⁹⁸ Presumpcje te potwierdził samozwańczy rzecznik Boko Haram, Abu Qaqa, w wywiadzie dla „The Guardian”⁹⁹, przyznając, że porozumienie obu organizacji nastąpiło w 2011 r. podczas jego pielgrzymki do Mekki. Jak się wyraził, działacze Al-Kaidy są „starszymi braćmi” Boko Haram¹⁰⁰. Reklama?

Błyskawiczne tempo, w jakim Boko Haram przekształciła się z niezorganizowanej militarnie grupki fundamentalistów w strukturę terrorystyczną, pozwala przypuszczać, że nie odbyło się to bez pomocy z zewnątrz¹⁰¹. Wielu badaczy¹⁰² odnosi się jednak sceptycznie do powiązań sekty z AQMI, wskazując na rozdzwięk ideologiczny między salafickim Boko Haram a AQMI, optującą za wahhabizmem. Nadto, jak wspomniano, poszczególne lokalne grupy Boko Haram charakteryzują się subtelnymi różnicami w poglądach, ambicjach liderów oraz formułach finansowania swoich działań. Jak uważa K. Rękawek¹⁰³, tylko AQMI działa transgranicznie, podczas gdy Boko Haram i Al-Shabaab nie są do tego gotowe, operacyjnie koncentrując się odpowiednio na Nigerii i Somalii, a ich ataki na obiekty o znaczeniu międzynarodowym mają tylko przysporzyć im rozgłosu.

Z dużym prawdopodobieństwem należy stwierdzić, że AQMI i Boko Haram mają wspólnych dostawców broni¹⁰⁴. Jeszcze przed zamachem na siedzibę ONZ w Abudży sektę posądzano ponadto o powiązania z ekstremistycznym ruchem Al-Shabaab w Somalii (tak twierdził m.in. głównodowodzący sił zbrojnych USA w Afryce, gen. Carter Ham¹⁰⁵), a nawet z obozami szkoleniowymi terrorystów w Afganista-

⁹⁶ RFI, *Les autorités nigériennes reconnaissent les liens de Boko Haram avec Aqmi*, www.rfi.fr/afrique/20120224-autorites-nigeriennes-reconnaissent-les-liens-boko-haram-aqmi, 24.02.2012.

⁹⁷ RFI, *Attaques au Nigeria: Boko Haram et la piste de mercenaires tchadiens*, www.rfi.fr/afrique/20120126-nigeria-arrestations-tchadiens-apres-attaques-attribuees-boko-haram, 26.01.2012.

⁹⁸ Information Nigeria in Home, *Boko Haram Gets N40million Donation From Algeria-PREMIUM TIMES* <http://www.informationnigeria.org/2012/05/boko-haram-gets-n40million-donation-from-algeria-premium-times.html>, 13.05.2012.

⁹⁹ *Ibidem*.

¹⁰⁰ *Ibidem*.

¹⁰¹ CNN U.S., *Q&A: Islamic group spreading terror in Nigeria*, www.articles.cnn.com/2012-01-02/afrika/world_africa_boko-haram-nigeria_1_boko-haram-nigerian-state-president-goodluck-jonathan?_s=PM:AFRICA (2 stycznia 2012 r.); Information Nigeria, *Niger links Boko Haram to al-Qaeda*, www.informationnigeria.org/2012/01/niger-links-boko-haram-to-al-qaeda.html, 26.01.2012.

¹⁰² M.in. Marc-Antoine Pérouse de Montclos – zob.: J. Vandal, *op. cit.*; CNN U.S., *Nigeria on the edge...*

¹⁰³ K. Rękawek, *Zagrożenie...*, *op. cit.*, s. 2549.

¹⁰⁴ J. Vandal, *La secte Boko Haram renaît...*, *op. cit.*

¹⁰⁵ K. Rękawek, *Zagrożenie...*, *op. cit.*, s. 2548.

Boko Haram – od lokalnej sekty do międzynarodowej organizacji terrorystycznej?

nie¹⁰⁶. Potwierdzenie istnienia tych powiązań oznaczałoby rozpoczęcie współpracy trzech najgroźniejszych obecnie ugrupowań terrorystycznych Afryki, a synchronizacja przez nie działań w różnych częściach tego kontynentu stanowiłaby jedno z największych wyzwań dla bezpieczeństwa państw afrykańskich. Efekt synergii mógłby natomiast przyczynić się do realizacji przez te grupy przynajmniej części swoich postulatów.

Mimo że wyżej nakreślone powiązania Boko Haram pozostają tylko w sferze spekulacji i domysłów, rząd nigeryjski zdecydował się zacieśnić współpracę w zakresie bezpieczeństwa z sąsiadami – Mali i Nigrem¹⁰⁷. Wskazuje to na rosnące zainteresowanie terroryzmem jako zagrożeniem dla Afryki Zachodniej.

Nie udowodniono także powiązań Boko Haram z Ruchem Wyzwolenia Delt Nigru (MEND), który w latach 2006–2009, walcząc o skuteczniejszą redystrybucję dochodów ze sprzedaży ropy naftowej oraz przeciwko dewastacji przyrody, prowadził kampanię terrorystyczną na południu kraju. Nie ma jak na razie również dowodów na jakiegokolwiek kontakty Boko Haram z Hezbollahem, rozwijającym siatkę operacyjną w Afryce już od lat 80. XX w.¹⁰⁸ Hezbollah nie tylko pozyskuje w Afryce fundusze, także rekrutuje autochtonów do akcji terrorystycznych na całym globie. Za zbliżeniem obu organizacji przemawiałby fakt, że opowiadają się one za islamem szyickim.

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa ONZ Amb Kodjo Menen zwrócił uwagę¹⁰⁹ na prawdopodobieństwo aliansu Boko Haram i AQMI ze strukturami zachodnioafrykańskiej przestępczości zorganizowanej, w tym z piratami Zatoki Gwinejskiej. Jeśli takie powiązania istnieją, Boko Haram może przyczyniać się *per se* również w państwach regionu do pogłębiania korupcji i wewnętrznej destabilizacji, a w efekcie nawet do przeobrażenia (północnej) Nigerii w państwo upadłe z pozaprawną władzą fundamentalistów.

Stanowisko społeczności międzynarodowej wobec Boko Haram

Krążą opinie¹¹⁰, że Boko Haram ma potencjał przedzierzgnąć się w przewodnią siłę na terrorystycznej mapie północnej Afryki, rozwijając swoje wpływy od Mauretanii po Somalię. Może o tym świadczyć wsparcie udzielone w 2012 r. przez Boko Haram islamskim bojówkom w północnym Mali¹¹¹. Na rozwój transgranicznych koneksji może wskazywać także to, że coraz częściej wyznawcy Boko Haram znajdują schronienie w północnym Kamerunie¹¹², gdzie zresztą są łatwo rozpoznawalni z powodu

¹⁰⁶ D. Cook, *op. cit.*

¹⁰⁷ K. Rękawek, *UE...*, *op. cit.*, s. 2653.

¹⁰⁸ R. Ożarowski, *op. cit.*

¹⁰⁹ UN – Department of Public Information, *Press Conference by Security Council President on Work Programme for February*, www.un.org/News/briefings/docs/2012/120202_SC.doc.htm.

¹¹⁰ RFI, *Qui se cache derrière...: RFI, Attaques au Nigeria...*

¹¹¹ RFI, *Boko Haram en renfort des islamistes armés dans le nord du Mali*, www.rfi.fr/afrique/20120410-mali-bamako-gao-tombouctou-boko-haram-ansar-dine, 10.04.2012.

¹¹² D. Tande, *Boko Haram and the Fear of Islamic Extremism in Cameroon: Part 3 – Beyond the Hysteria...*, <http://www.dibussi.com/2012/02/boko-haram-islamic-extremism-in-cameroon-beyond-the-hysteria.html>, 15.02.2012.

charakterystycznego ubioru, długich różańców i czarnych lub czerwonych chust. W tym rejonie sekta prawdopodobnie prowadzi także rekrutację, np. nauczając w meczetach.

Komentatorzy zgodnie twierdzą¹¹³, że obecnie Boko Haram jest ugrupowaniem *stricte* lokalnym, lecz może stać się przynajmniej egzystencjalnym zagrożeniem dla rządu Nigerii, a z czasem poważnym zagrożeniem transgranicznym. Zarówno samodzielnie, jak i tym bardziej w kooperacji z AQMI lub Al-Shabaab.

To zagrożenie dostrzeżono już na arenie międzynarodowej. 7 kwietnia 2010 r. w stolicy Mali, Bamako, doszło do spotkania szefów służb wywiadowczych Mali, Nigru, Czadu, Senegal, Burkina Faso i Nigerii¹¹⁴ na temat bezpieczeństwa w strefie Sahelu, a szczególnie przeciwdziałania terroryzmowi AQMI i innych organizacji. Stwierdzono wówczas m.in., że do sojuszu AQMI i Boko Haram dążą liczni Nigeryjczycy wysoko postawieni w strukturach tej pierwszej organizacji.

W 2012 r. Komisja Regionu Jeziora Czad (Kamerun, Niger, Nigeria, Republika Środkowoafrykańska i Libia), poświęciła swój czternasty szczyt głównie kwestii Boko Haram¹¹⁵. W celu walki z tą sektą Komisja reaktywowała wspólne siły zbrojne CBLT (*L'Armee de la Commission du bassin du lac Tchad*), złożone przynajmniej z jednego batalionu oddanego do dyspozycji Komisji przez każdy kraj członkowski.

Zainteresowanie Boko Haram sięgnęło już daleko poza orbitę krajów regionu. 17 listopada 2011 r. w Algierze obradowała grupa robocza ds. Sahelu powołana we wrześniu tegoż roku w ramach światowego forum przeciwko terroryzmowi, które odbyło się w USA¹¹⁶. Przedstawiciele trzydziestu państw pod przewodnictwem Kanady i Algierii obradowało na temat przeciwdziałania AQMI i jej powiązań z Boko Haram. Stwierdzono m.in., że liczba członków tej pierwszej organizacji sięga kilkuset, podczas gdy Boko Haram ma liczyć sobie nawet kilka tysięcy zwolenników.

Zagadnienie Boko Haram było także przedmiotem rozmów prezydenta Nigerii z francuskim ministrem spraw zagranicznych, Alainem Juppé, podczas wizyty tego drugiego w kilku państwach afrykańskich pod koniec 2011 r.¹¹⁷ Francja zaoferowała wówczas swojemu największemu kontrahentowi handlowemu na południe od Sahary pomoc *sensu largo* w sprawach bezpieczeństwa wewnętrznego i gospodarki. Dla równowagi dyplomatycznej minister spotkał się także z tytularnym emirem mużłmańskiej metropolii Kano na północy Nigerii. Należy zauważyć, że europejski wkład w zwalczanie terroryzmu ma najczęściej charakter bilateralny i jest powiązany z działaniami prowadzonymi przez agencje wywiadowcze byłych państw kolonialnych¹¹⁸.

Niemniej jednak także UE jako całość dostrzegła potrzebę wspólnego działania przeciwko Boko Haram, które przy dalszym pozostawionym samemu sobie rozwojowi,

¹¹³ RFI, *Qui se cache derrière...*

¹¹⁴ RFI, *Lutte contre le terrorisme: six pays africains veulent parler d'une même voix*, www.rfi.fr/afrique/20100808-lutte-contre-le-terrorisme-six-pays-africains-veulent-parler-une-meme-voix, 8.04.2010.

¹¹⁵ RFI, *La Commission du bassin du lac Tchad vise le groupe islamiste Boko Haram*, www.rfi.fr/afrique/20120501-relevance-force-mixte-cblt-contre-le-groupe-islamiste-boko-haram, 1.05.2012.

¹¹⁶ RFI, *La secte Boko Haram nouvelle inquiétude du Forum global contre le terrorisme d'Alger*, www.rfi.fr/afrique/20111117-secte-boko-haram-nouvelle-inquietude-forum-global-contre-le-terrorisme-alger, 17.11.2011.

¹¹⁷ RFI, *Nigeria: Boko Haram au menu des discussions entre Alain Juppé et le président Jonathan*, www.rfi.fr/afrique/20111112-nigeria-boko-haram-menu-discussions-entre-alain-juppe-le-president-jonathan, 12.11.2011.

¹¹⁸ K. Rękawek, *Zagrożenie...*, op. cit., s. 2549.

tym bardziej wraz z innymi organizacjami terrorystycznymi Afryki może stanowić wyzwanie dla bezpieczeństwa również Europy.

Nigeria jest największym beneficjentem pomocy UE w Afryce Subsaharyjskiej (670 mln euro na lata 2008–2013)¹¹⁹. UE wspiera za pośrednictwem Europejskiego Funduszu Rozwoju proces amnestii i społecznej reintegracji byłych działaczy MEND, a nadto prowadzi działania na rzecz ulepszenia efektywności pracy administracji oraz wzrostu transparentności aparatu nigeryjskiego wymiaru sprawiedliwości. W 2012 r. większość dyskusji między reprezentującą UE duńską prezydentką a stroną nigeryjską koncentrowała się jednak na zwalczaniu terroryzmu ze strony fundamentalistów islamskich z organizacji Boko Haram¹²⁰.

Jaka przyszłość czeka Nigerię?

Rozwiązanie wewnętrznych dylematów Nigerii jest istotne także w kontekście realnej szansy tego kraju na dynamiczny rozwój i objęcie roli regionalnego czy nawet afrykańskiego lidera, który stanowiłby wzór dla innych państw kontynentu, zmagających się z niestabilnością polityczną, deficytami demokracji i anachronicznymi metodami zarządzania gospodarką. W tych celach politycy afrykańscy nie powinni się koncentrować na działalności *stricte* antyterrorystycznej, lecz także nabyć umiejętność podejmowania długofalowych działań, m.in. na rzecz lepszego wykorzystania środków pomocowych UE.

Część społeczności muzułmańskiej negatywnie odnosi się do prób zaostrzenia walki z ugrupowaniem, a niektóre organizacje religijne wręcz z nim sympatyzują¹²¹, widząc w Boko Haram lek na nieudolne i skorumpowane rządy w Nigerii. Należy jednak zwrócić uwagę, że większość muzułmańskich uczonych potępia brutalny *modus operandi* sekty, twierdząc, że nie ma on nic wspólnego z prawdziwym islamem, który jest religią pokoju¹²². Sa'ad Abubakar III, tytularny sułtan Sokoto, miasta w północnej Nigerii, duchowy przywódca nigeryjskich muzułmanów, nazwał sektę „antyislamską” i przynoszącą wstyd tej religii¹²³. Boko Haram potępiły *inter alia* także¹²⁴: Zgromadzenie Nigeryjskich Duchownych Muzułmańskich, Islamskie Koło Ameryki Północnej, Islamski Sąd Najwyższy Kanady, Brytyjska Rada Muzułmanów i Organizacja Współpracy Muzułmanów.

¹¹⁹ *Idem, UE...*, *op. cit.*, s. 2653.

¹²⁰ *Ibidem*.

¹²¹ J. Laskowski, *op. cit.*

¹²² BBC, *Profile of Nigeria's Boko Haram leader...*

¹²³ B. Oladeji, G. Agba, *Nigeria: Smoke Out Boko Haram Sponsors, Jonathan Orders Security Chiefs*, www.allafrica.com/stories/201112300822.html, 30.12.2011.

¹²⁴ G. Poll, *Nigerian Muslims Overwhelmingly Oppose Boko Haram*, www.en.islamtoday.net/artshow-233-4392.htm, 20.02.2012; ICNA, *ICNA condemns attacks on Nigerian church-goers*, www.icna.org/icna-condemns-attacks-on-nigerian-church-goers, 27.12.2011; OnIslam & News Agencies, *World Muslims Condemn Nigeria Attacks*, www.onislam.net/english/news/africa/455135-world-muslims-condemn-nigeria-attacks.html, 26.12.2011; R. Khatik, *World Muslims Condemn Nigeria Attacks*, www.timesofummah.com/2011/12/26/world-muslims-condemn-nigeria-attacks, 26.12.2011; WAM, *OIC condemns latest violence in Nigeria*, www.wam.org.eg/servlet/Satellite?c=WamLocEnews&cid=1289996682611&p=1135099400124&pagename=WAM%2FWamLocEnews%2FW-T-LEN-FullNews, 26.12.2011.

Walkę z Boko Haram z pewnością utrudnia poparcie udzielane jej przez opozycyjnych wobec prezydenta polityków¹²⁵ oraz wzajemna nieufność i spory kompetencyjne między różnymi służbami państwowymi.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, iż istnieją co najmniej cztery możliwe scenariusze rozwoju wydarzeń w Nigerii.

Po pierwsze, rząd centralny może nadal prowadzić wobec Boko Haram politykę twardej ręki, zwłaszcza gdy kolejne próby rokowań znów zakończą się fiaskiem. Poza tym łatwiej jest wysłać wojsko m.in. do Maiduguri, bastionu sekty, ponieważ rząd może oczekiwać pomocy w takich akcjach, głównie ze strony USA¹²⁶. Właśnie w rejonie Maiduguri systematycznie wzmacniana jest obecność armii, szczególnie na dużych szlakach komunikacyjnych. W kilku stanach Nigerii wprowadzono zakaz jazdy na motocyklach po godzinie 18.00¹²⁷, gdyż jest to jedna z ulubionych metod dokonywania zamachów przez bojówkarzy Boko Haram. Władze konfiskują nawet zużyte puszki po napojach, bo służą one często członkom sekty za obudowę bomb¹²⁸. Jak dotąd działania siłowe nie dały pozytywnych rezultatów.

Być może zatem to skłoniło władze Nigerii, by 30 czerwca 2011 r. powołać specjalną komisję ds. negocjacji z Boko Haram¹²⁹. Data jest symboliczna – dwa lata wcześniej zginął w zamieszkach, otoczony już aurą męczennika, założyciel sekty. Dialog z sektą jest utrudniony przez jej hermetyzm i fanatyzm oraz nieufność wobec, wielokrotnie już łamanych, zapewnień strony rządowej¹³⁰. Wysiłki dla wypracowania porozumienia z Boko Haram narażają Nigerię na konflikt z USA, gdyż Kongres amerykański nalega, by umieścić sektę na liście organizacji terrorystycznych i rozpocząć uważne jej monitorowanie jako podmiotu potencjalnie zagrażającego bezpieczeństwu USA¹³¹.

Na razie władze amerykańskie pozostawiły Nigerii otwarte drzwi do negocjacji z Boko Haram, zamieszczając na indeksie antyterrorystycznym 21 czerwca 2012 r. nie tyle samą sektę, co nazwiska trzech jej domniemyanych liderów: Khalida al-Barnawiego, Abubakara Adama Kambara i Abubakara Mohammada Shekau, z adnotacją o koneksjach dwóch pierwszych z AQMI oraz ze wskazaniem na ostatniego jako „przywódcę najbardziej widocznego”¹³².

¹²⁵ CNN U.S., *Nigeria on the edge...*

¹²⁶ RFI, *Nigeria: Washington envisage une aide prudente pour lutter contre Boko Haram*, www.rfi.fr/afrique/20120607-nigeria-washington-envisage-une-aide-prudente-lutter-contre-boko-haram, 7.06.2012. Na marginesie należy zauważyć, że USA bardzo wydatnie wspierają afrykańskie państwa w przeciwdziałaniu terroryzmowi w ramach Transsaharyjskiego Partnerstwa ds. Walki z Terroryzmem, którym jest objęte 10 państw Czarnego Lądu.

¹²⁷ J. Vandal, *La secte Boko Haram renaît de ses cendres...*, *op. cit.*

¹²⁸ NGnewspapers, *All Christians Must Convert To Islam- Boko Haram* <http://www.ngnewspapers.com/christians-convert-islam-boko-haram/>, 19.06.2012.

¹²⁹ RFI, *Nigeria: les autorités optent pour le dialogue avec la secte Boko Haram*, www.rfi.fr/afrique/20110731-le-nigeria-va-entamer-negociations-une-secte-islamiste, 31.07.2011.

¹³⁰ RFI, *Au Nigeria, contact rompu entre la secte Boko Haram et les autorités*, www.rfi.fr/afrique/20120321-nigeria-contact-nouveau-rompu-entre-boko-haram-autorites, 22.03.2012; Al Jazeera, *Boko Haram ends talk with Nigeria government*, www.aljazeera.com/news/afrika/2012/03/201232193925550817.html, 12.05.2012.

¹³¹ RFI, *Boko Haram au coeur d'un désaccord entre le Nigeria et les Etats-Unis*, www.rfi.fr/afrique/20120525-boko-haram-coeur-desaccord-entre-le-nigeria-etats-unis, 25.05.2012; U.S. House of Representatives, Committee on Homeland Security, *Boko Haram: Emerging Threat to the U.S. Homeland*, Report of the Subcommittee on Counterterrorism and Counterintelligence, homeland.house.gov/press-release/homeland-security-committee-report-details-emerging-homeland-threat-posed-africa-based, 30.11.2011.

¹³² RFI, *Trois chefs de la secte islamiste Boko Haram sur la liste noire des Etats-Unis*, www.rfi.fr/afrique/20120622-boko-haram-liste-noire-etats-unis-nigeria-secte-al-qaida-washington-nigeria, 22.06.2012.

W sierpniu 2011 r. pierwsze negocjacje zakończyły się fiaskiem z powodu odmowy złożenia broni przez Boko Haram w zamian za amnestię. Ówczesnym mediatorem został były wysoki urzędnik państwowy o nieujawnionej tożsamości¹³³. Ponowna próba nieoficjalnych negocjacji pokojowych rządu Nigerii i ugrupowania napotkała niespodziewaną przeszkodę już na samym wstępie. Boko Haram miało zaproponować trzy-miesięczny rozejm, jeśli rząd federalny wypuści aresztowanych członków grupy oraz zaniecha dalszych zatrzymań. Mediator, Datti Ahmed, który jako przewodniczący Najwyższej Rady Szariatu kontaktował się z Boko Haram, oświadczył niespodziewanie o wycofaniu się z mediacji. Przyczyną jego decyzji miały być przecieki o negocjacjach trafiające do mediów, co według niego wzbudziło obawy o szczerść zamiarów rządu¹³⁴.

Ponadto należy podkreślić, że sekta, choć hermetyczna, nie jest monolitem. Z uwagi na wysoce rozproszoną strukturę, bez uznawania przez poszczególne grupy sekty jednego, wspólnego lidera, nigdy do końca nie ma pewności, czy osoby, prowadzące rozmowy, faktycznie reprezentują Boko Haram, a nie zbijają prywatny kapitał polityczny. Po drugie, niepodobna z całą pewnością stwierdzić, czy negocjatorzy występują w imieniu sekty jako całości, czy tylko którejs z jej umiarkowanych frakcji lub lokalnych grup¹³⁵. Nawet w toku rozmów nie ustają w Nigerii ataki terrorystyczne. Nie można wykluczyć, że ich inicjatorami są odłamy Boko Haram prowadzące dialog, które chcą w ten sposób cynicznie wymusić ustępstwa rządu. Podsumowując tę część rozważań, wydaje się, że z uwagi na jawny konflikt interesów konsensus strony rządowej i sekty jest niemal niemożliwy do osiągnięcia, a restryktywna polityka rządu może doprowadzić jedynie do intensyfikacji konfliktu.

Trzeci scenariusz przyszłości Nigerii zakłada zwiększenie się odwetów chrześcijan na zamachy Boko Haram, a w efekcie eskalację sąsiedzkiej przemocy. Na podziały religijne nakładają się bowiem te wynikające z poziomu życia i zamożności. Słabość rządu federalnego i władz lokalnych w przeciwdziałaniu sekty powoduje, że wyznawcy obu religii coraz częściej biorą sprawy w swoje ręce.

Również komentatorzy w USA nie wykluczają, że sytuacja może się wymknąć spod kontroli rządu federacji. John Campbell, były ambasador USA w Nigerii¹³⁶, obecnie ekspert waszyngtońskiego Centrum Stosunków Międzynarodowych, uważa, że prezydencka polityka twardej ręki grozi wojną domową oraz w konsekwencji nawet rozpadem kraju. Paraliż rządu nigeryjskiego i turbulencje w kraju na tle etniczno-religijnym mogą natomiast skutecznie uniemożliwić dalszą współpracę Nigerii z administracją USA na poziomie bezpieczeństwa regionalnego, co jest szczególnie niebezpieczne obecnie, gdy wzmagają się konflikty w Sudanie, Kongu i Somalii. Nadto labilna sytuacja w Nigerii może spowodować spadek wydobycia lub eksportu ropy naftowej i wzrost jej ceny na światowych rynkach. Natomiast wojna domowa w tak bardzo ludnym państwie skutkowałaby katastrofą humanitarną większą niż w Rwandzie, Sudanie czy Czadzie.

¹³³ M. Świdorski, *Nigeria: Chwiejne negocjacje z Boko Haram*, <http://www.pcsa.org.pl/products/nigeria-chwiejne-negocjacje-z-boko-haram>, 21.03.2012.

¹³⁴ *Ibidem*.

¹³⁵ RFI, *Nigeria: les éléments de Boko Haram favorables au dialogue sont-ils réellement représentatifs?*, www.rfi.fr/afrique/20120619-nigeria, 19.06.2012.

¹³⁶ R. Kostrzyński, *op. cit.*

Ona Ekhomu¹³⁷, nigeryjski ekspert ds. bezpieczeństwa, kreśli jeszcze gorszy scenariusz, podobny do przechwycenia władzy przez talibów w Afganistanie w latach 90. ubiegłego wieku.

Nigeria ma jednak przed sobą także optymistyczne drogi rozwoju. Ekstremiści zyskują na popularności wśród muzułmańskich mas, żerując na populistycznych hasłach walki z biedą i bezrobociem. Być może zatem intensywny rozwój gospodarki i infrastruktury przyczyni się do wygaszenia radykalnych nastrojów m.in. na północy Nigerii, o ile zaistnieje junktum dwóch przesłanek – beneficjentem rozwoju gospodarczego kraju będą w równym stopniu i północne stany państwa, a Chiny nie wyeksportują „przy okazji” na Czarny Kontynent rewolucji.

Obecnie to bowiem na obszarze właśnie Nigerii zderzają się interesy dwóch azjatyckich mocarstw – Chin i Indii¹³⁸. Eksport chińskiego kapitału do Afryki i przemysłane inwestycje w budownictwo, ekologię i edukację z pewnością przyniosą obopólne korzyści. Choć z drugiej strony, szybko wzrastająca i coraz bardziej widoczna obecność Chin w Afryce, w tym na terytorium Nigerii, powoduje trudne do jednoznacznego przewidzenia implikacje¹³⁹ (np. obukierunkowa emigracja Afrykanów i Chińczyków). Niewątpliwie rozwój relacji sino-afrykańskich jest *signum temporis* przemian społeczno-kulturowych w zglobalizowanym świecie i ważnym wskaźnikiem chińskich stosunków z zagranicą. Chiny znajdują się obecnie w czołówce państw o największym potencjale ekonomicznym. Aby utrzymać wysokie tempo wzrostu gospodarczego, Chiny stale i intensywnie poszukują chłonnych rynków zbytu oraz kontrahentów eksportujących surowce energetyczne i metale. Stąd brawurowe inwestycje Chin zwłaszcza w przemysł wydobywczy w państwach roponośnych i zasobnych w gaz ziemny (Gabon, Nigeria, Gwinea Równikowa, Angola, Algieria, Kongo).

Podsumowanie

Działalność terrorystyczna Boko Haram, jak również żywy od lat ekstremizm muzułmańskiej północy Nigerii, plemienne animozje zwłaszcza w wieloetnicznym interiorze państwa oraz tendencje separatystyczne Delt Nigru, są czynnikami ustawicznie destabilizującymi sytuację wewnętrzną tego najludniejszego kraju Afryki, który zaznał krwawej wojny domowej w latach 60., a współcześnie aspiruje do rangi regionalnego mocarstwa¹⁴⁰.

¹³⁷ *Ibidem*.

¹³⁸ A. Kotfis, *Rywalizacja Chin i Indii na kontynencie afrykańskim*, www.polska-azja.pl/2009/12/31/mojeopinie-pl-rywalizacja-chin-i-indii-na-kontynencie-afrykanskim, 31.12.2009.

¹³⁹ RFI, powołując się na dane UE, chińskiego ministerstwa ds. handlu oraz Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej podaje, że w 2011 r. Nigeria znalazła się w czołówce państw afrykańskich pod względem wartości chińskich inwestycji, które wyniosły w tym kraju ponad 5 mld dolarów. Podobny pułap osiągnęły inwestycje Chin w Kongu i Sudanie. Chińskie przedsiębiorstwa inwestują w Nigerii głównie w przemysł budowlany, wydobywczy i petrochemiczny. Nigerię zamieszkuje obecnie około 50 000 Chińczyków; www.rfi.fr/afrique/20101026-chinois-afrique, 26.10.2009.

¹⁴⁰ Zdaniem m.in. posła na Sejm RP obecnej kadencji, Johna Godsona (pochodzącego z Nigerii), jego ojczyzna jest już mocarstwem regionalnym. Zob. wywiad S. Grabowskiego, *Afryka nie potrzebuje pomocy, Afryka potrzebuje partnerstwa*, www.stosunkimiedzynarodowe.pl/afryka-nie-potrzebuje-pomocy-afryka-potrzebuje-partnerstwa, 14.05.2012. Z pewnością można stwierdzić, że nigeryjskie sukcesy gospodarcze i polityczne, połączone z osiągnięciami postępującej po 1999 r. transformacji ustrojowej od dyktatury wojskowej do demokracji, sytuują Nigerię w pozycji jednego z afrykańskich liderów. K. Rękawek, *UE...*, *op. cit.*, s. 2652.

Boko Haram – od lokalnej sekty do międzynarodowej organizacji terrorystycznej?

Boko Haram jest w istocie inkarnacją podatności ubogich mas muzułmanów na populistyczne hasła islamskich fundamentalistów, do czego przyczynia się przede wszystkim duże społeczne rozczarowanie brakiem perspektyw, biedą i nieudolnymi rządami. Ta dżihadystyczna sekta salaficka powstała w północno-wschodniej Nigerii prawdopodobnie w 2002 r. i prowadzi do dziś działalność misjonarską oraz terrorystyczną. Określa się ją mianem talibów afrykańskich albo nigeryjskich, z uwagi na to, że wśród jej postulatów w szczególności wybija się żądanie proklamacji szariatu na obszarze całej Nigerii oraz negacja wszystkiego, co wiąże się z europejską kulturą. Sekta począwszy od 2010 r., mimo śmierci swojego założyciela i krwawych represji, prowadzi skutecznie i na szeroką skalę wojnę partyzancką, atakując m.in. nigeryjskie służby państwowe i chrześcijan. Spektakularne zamachy, np. na siedzibę ONZ w Abudży czy więzienia, dowodzą, że potencjał logistyczny sekty wzrasta.

Niemniej jednak Boko Haram ma bardzo rozproszoną strukturę i koncentruje się obecnie na działalności w samej Nigerii. Niewykluczona jest jednak jej wewnętrzna konsolidacja. Zwłaszcza że coraz bardziej widoczne stają się przejawy transgranicznej aktywności sekty m.in. w Kamerunie i Mali. Natomiast od 2011 r. coraz bardziej otwarcie spekuluje się na temat powiązań Boko Haram zarówno z kręgami politycznymi, przestępczymi, jak i z islamskimi ekstremistami z AQMI oraz Al-Shebaab. Jeśli te przypuszczenia się potwierdzą, Boko Haram może faktycznie przeobrazić się z lokalnej sekty fanatyków w międzynarodową organizację terrorystyczną, zagrażającą, podobnie jak Al-Kaida, bezpieczeństwu nie tylko regionu i Afryki, lecz także Europy i USA.